

## Lektury szkolne... nudne?



Często zdarza się, iż dzieci narzekają, że w szkole są zmuszane do czytania konkretnych pozycji. Nie oczekujemy, że wszystkie lektury będą się dziecku podobać. Czeka nas trudna droga do wytłumaczenia, dlaczego często warto jest przeczytać coś, co na początku wydawało nam się zupełnie nieinteresujące.

- Warto, też nauczyć dziecko obowiązkowości i wpoić mu, że tak jak trzeba rozwiązać zadania z matematyki, tak trzeba przeczytać lekturę.
- Bardzo ważne w tym momencie są rozmowy z dzieckiem na temat lektur, zwłaszcza tych niechętnie czytanych. Prośmy dziecko o wytłumaczenie, dlaczego lektura mu się nie podoba. Nie poprzestańmy na wytłumaczeniu, że jest nudna czy głupia. Musimy w rozmowach z dzieckiem wykazać, że żeby poddać książkę krytyce musi najpierw ją przeczytać.

- Nie unikajmy oglądania filmów nakręconych na podstawie powieści, ale jednocześnie zachęcajmy dziecko do przeczytania książki i porównań pomiędzy wzorcem literackim a filmem.
- Niezmiernie ważną rolę w rozbudzaniu zainteresowań literaturą odgrywają rozmowy i dyskusje na temat przeczytanych książek. Na pewno dużą rolę odgrywają tutaj szkoła i dobrze przygotowani nauczyciele. Jednak nie oczekujemy, że szkoła wyręczy nas w zaangażowaniu w sprawy związane z kształtowaniem zainteresowań naszego dziecka.
- Przed nami więc dużo pracy, ponieważ to od rodziców, ich podejścia i zaangażowania zależy 99% sukcesu, jaki możemy odnieść w zachęceniu dziecka do czytania.
- Pamiętajmy, że najważniejszą sprawą jest wykorzystanie naturalnego zainteresowania dziecka otaczającym światem na bardzo wczesnym etapie rozwoju. W każdym późniejszym momencie możemy naprawić wcześniejsze zaniedbania, jednak jak zwykle, im później tym trudniej.
- Czytanie książek odgrywa niezmiernie ważną rolę w rozwoju młodego człowieka, pobudza wyobraźnię i twórcze myślenie, poszerza wiedzę, wzbogaca słownictwo, pozwala korzystać z dorobku intelektualnego przeszłych pokoleń i lepiej rozumieć otaczający nas świat.

Dlatego rodzice, książki do rąk!